

Dominika Dzwonkowska

"Dyscypliny humanistyczne i ekologia", Włodzimierz Tyburski, Toruń 2013 : [recenzja]

Studia Ecologiae et Bioethicae 12/1, 209-215

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimierz Tyburski, *Dyscypliny humanistyczne i ekologia*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2013, ss. 390.

Problem degradacji środowiska naturalnego i negatywne skutki niszczenia ekosystemu ziemskiego stają się przedmiotem zainteresowania coraz większej ilości dyscyplin naukowych. Stąd kwestią ekologiczną zaczynają się interesować również nauki, które nie są tak ściśle powiązane z problematyką ochrony środowiska, a więc nauki humanistyczne. To właśnie nauki humanistyczne, jak za A. Naessem zauważa autor, nie mogą uchylać się od pogłębionych pytań o to, jakie społeczeństwo, jaki system wartości i jakie religie są najbardziej korzystne dla życia na tej planecie jako całości (s.11). Stąd ich zainteresowanie problematyką ochrony ekosystemu ziemskiego zdaje się być w pełni uzasadnione. Autor recenzowanej publikacji podjął się zadania syntetycznego przedstawienia wybranych dyscyplin humanistycznych podejmujących problematykę środowiskową. Wśród omawianych dyscyplin znalazły się: filozofia ekologiczna (ekofilozofia), etyka środowiskowa, ekoestetyka, psychologia ekologiczna, ekoteologia, ekopedagogika (edukacja ekologiczna).

Pierwszy rozdział przybliży filozofię ekologiczną zaczynając od naskicowania historii rozwoju problematyki na świecie i w Polsce, a następnie przedstawienia relacji człowiek-przyroda z perspektywy historii filozofii. Relacje człowieka wobec środowiska naturalnego we współczesnej kulturze naznaczone są antropocentryzmem, wywyższaniem świata kultury nad światem naturalnym oraz technokratycznym podejściem. W tej atmosferze intelektualnej pojawiają się postulaty troski o środowisko i dowartościowania elementu naturalnego. Ekofilozofia akcentuje nierozzerwalną więź środowiska ludzkiego i przyrodniczego oraz „opowiada się za ochroną interesów i zabezpieczeniem warunków dla obu tych światów” (s. 70). Ekofilozofia głosi postulaty ochrony środowiska dla niego samego i wskazuje na jego wewnętrzną wartość nie-

zależną od użyteczności dla człowieka, jednocześnie wskazując, że dobro człowieka i środowiska naturalnego nie wykluczają się wzajemnie.

Dyskusja ekofilozoficzna została przedstawiona, w omawianej publikacji, jako spór między dwoma antagonistycznymi stanowiskami, mianowicie między antropocentryzmem i biocentryzmem. Rozwiązaniem sporu o miejsce człowieka w środowisku i charakter wzajemnych relacji znajduje się w umiarkowanej (słabej) wersji antropocentryzmu, która uwzględnia biologiczne uwarunkowania człowieka. Sytuuje go w świecie naturalnym, ale zwraca uwagę na to, iż człowiek jest obdarzony świadomością, wolnością, rozumnością, co sprawia, że może on przekraczać swoje biologiczne uwarunkowania. W sferze praktycznej postulatory ekofilozoficzne zdaje się dobrze odzwierciedlać zasada zrównoważonego rozwoju, którą autor analizuje z perspektywy ekofilozofii. Innym ważnym zagadnieniem opisanym w publikacji jest kwestia wykluczenia ekologicznego, przez które należy rozumieć przebywanie w środowisku zniszczonym i zdegradowanym, najczęściej wynikające z biedy bądź innych czynników uniemożliwiających zmianę miejsca pobytu. Osoby wykluczone ekologicznie są narażone na wachlarz negatywnych zjawisk wynikających z przebywania w zanieczyszczonym środowisku. Wśród nich można by wyróżnić większą częstotliwość występowania chorób, co dodatkowo pogarsza sytuację wykluczonych. W dyskursie nad wykluczeniem ekologicznym pojawiają się również pozytywne konotacje tego terminu. Otóż zwolennicy bioregionalizmu postulują, aby w każdym bioregionie występowały obszary wykluczone z działalności człowieka. Na tych obszarach nie można by było prowadzić działalności gospodarczej czy technologicznej, w związku z tym zachodziłyby tam tylko procesy naturalne. Oba te ujęcia wykluczenia, zarówno pozytywne jak i negatywne, powinny stać się integralną częścią dyskusji nad ekorozwojem, a przede wszystkim stać się przedmiotem szerszej analizy i dyskusji ekofilozoficznej.

Uzupełnieniem dyskusji nad problematyką ekofilozoficzną jest prezentacja bliskiej jej dyscypliny mianowicie etyki środowiskowej. Autor w drugim rozdziale przedstawia rozwój problematyki oraz analizuje je

od strony metaprzedmiotowej omawiając jej zadania i charakteryzując jej przedmiot. Po wstępnym przybliżeniu dyscypliny autor omawia kierunki etyki środowiskowej, mianowicie etykę: antropocentryczną, biocentryczną, holistyczną oraz etykę zwierząt. W każdym z opisów zawarta jest prezentacja oraz charakterystyka wybranych przedstawicieli danej wersji etyki. Dyskusja nad etyką środowiskową dotyka także sfery aksjologicznej. W jednym z podrozdziałów autor prezentuje wartości etyki środowiskowej i przypomina podział wartości, na wartości same w sobie: życie i zdrowie oraz wartości jako droga do celu: odpowiedzialność, umiarkowanie-powściągliwość, wspólnotowość-solidarność, sprawiedliwość. Tak ujęta etyka środowiskowa powinna stanowić podstawę dla edukacji ekologicznej pojmowanej tutaj jako część składowa edukacji dla zrównoważonego rozwoju. Autor podkreśla, że „każda mądra praca edukacyjna i wychowawcza odwołuje się do szeroko pojętego świata wartości, związanej z nim sfery emocjonalnej i motywacyjnej oraz deontologii” (s. 168). Stąd edukacja ekologiczna powinna opierać się na fundamencie etycznym, a relacje człowieka z przyrodą nie powinny być pozbawione moralności.

Problematyka ekologiczna pojawia się także w rozważaniach estetycznych, otwierając obszar dyskusji z zakresu ekoestetyki. Autor przybliżył tę dyscyplinę w trzecim rozdziale publikacji. Prezentacja dyscypliny zaczyna się od przedstawienia polskiej historii rozwoju ekoestetyki i przybliżenia sylwetek: Michała Sobeskiego (1877-1939), Henryka Elzenberga (1887-1967), Alicji Kuczyńskiej, Krystyny Wilkoszewskiej oraz Jana Kurowickiego. Autor zwraca uwagę, na fakt, że walory estetyczne, mimo, że często nie są uwzględniane w działaniach ochronnych mogą stanowić istotną motywację do ich podejmowania. Człowiek potrzebuje piękna przyrody i jak za Kantem cytuje autor, „bezpośrednie interesowanie się pięknem przyrody (...) zawsze jest oznaką dobrej duszy” (s. 174). Stąd ekoestetyka odpowiada na potrzebę człowieka i jego pragnienie piękna jak i bliskich kontaktów z naturą. Niekiedy kontakt z naturą nie jest tak bezpośredni, a jej włączanie do otoczenia wymaga większego wysiłku. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku

przestrzeni miejskiej, która stwarza bogate pole do działania tak, aby przestrzeń miejska była korzystna dla zdrowia fizycznego i psychicznego, sprzyjała powstawaniu pogodnego nastroju poprzez „harmonijność form, kolorystykę, zieleni roślin”, spełniała wymogi bezpieczeństwa i wygody, posiadała obiekty zaprojektowane artystycznie (s. 214). Idee miast łączących funkcjonalność i wygodę przestrzeni miejskiej z walorami ekologicznymi coraz częściej pojawiają się u architektów i planistów, znajdując one także odzwierciedlenie w tzw. *arcology* (architektura + ekologia), która zainspirowała budowę miasta przyszłości Arcosanti. Zdaniem autora estetyczny aspekt jest na tyle istotny, że powinien zostać włączony do edukacji ekologicznej, pomagając przyszłym pokoleniom odkrywać i doceniać walory estetyczne środowiska naturalnego i sztuki. Wrażliwość na sztukę i dostrzeganie jej połączeń ze środowiskiem oraz aktywne działanie na rzecz promowania piękna w przestrzeni publicznej znacząco przyczynia się do jakości życia, wpływając na stan *ψυχή*.

Zagadnieniem styku ochrony środowiska i psychologii zostało przybliżone w kolejnym rozdziale z perspektywy psychologii ekologicznej. Psychologia ekologiczna jest jedną z najmłodszych subdyscyplin psychologii, bada ona jak ludzie wpływają na środowisko i jak środowisko wpływa na ludzi, a przede wszystkim analizuje zależność psychicznej kondycji człowieka od ekologicznej jakości środowiska naturalnego (s. 226). Wielu uczonych podkreślało potrzebę dyskusji i rozważania tej problematyki ze względu na zauważalny negatywny wpływ zniszczonego środowiska na ludzką psychikę. Interesującym obszarem badań psychologii ekologicznej jest psychologia przestrzeni i krajobrazu. Percepcja krajobrazu jako źródło różnorodnych nastrojów, przeżyć, uczuć i emocji jest jednym z obszarów jakie zainteresowały psychologię. Obecnie obserwując przestrzeń miejską często doświadczają się chaosu i braku ładu, podczas gdy krajobraz mógłby stać ważnym elementem terapeutycznym. Szczególną rolę może tu odegrać zieleni, która odpowiednio zadbane i skomponowana z krajobrazem, dostarcza przeżyć estetycznych, ale także kolor zielony „sprzyja tworzeniu nastroju rów-

nowagi, nadziei, harmonii. Jest to kolor, który stymuluje szczodrość i otwartość, a także poczucie własnej wartości. Zielony powoduje, że czujemy się pewniej i bezpieczniej, że lepiej odczuwamy naszą siłę i poczucie wartości” (s. 241)¹. Autor przytacza również szereg innych korzyści, jakie płyną z otaczania się kolorem zielonym i przebywania w środowisku naturalnym. Ekopsychologia stara się zwracać uwagę na fakt, że relacja człowieka z przyrodą wykracza poza jej utylitarne i instrumentalne funkcje (s. 245), przyroda zaspokaja również poza biologiczne potrzeby człowieka tym samym stając się ważnym elementem jego życia.

Rozdział piąty poświęcony jest przybliżeniu kluczowych zagadnień z zakresu ekoteologii. Ekoteologia skłania do przemyślenia relacji człowiek-przyroda w kontekście postrzegania przyrody jako boskiego stworzenia. Zdaniem niektórych tradycje judeochrześcijańskie w dużej mierze przyczyniły się do degradacji środowiska naturalnego i wywyższenia człowieka ponad stworzenie, stąd kwestia podejścia do środowiska jest szeroko dyskutowana zarówno w myśli protestanckiej, prawosławnej jak i w katolicyzmie. Uczestnicy tego dyskursu często sięgają do terminologii religijnej, nadając tym terminom nowe, zielone znaczenie. Stąd pojawia się dyskusja nad takimi kategoriami jak grzech ekologiczny, który wskazuje, że działania szkodzące środowisku nie są wolne od refleksji moralnej. Rozliczenie się ze złych i dobrych czynków czynionych przez człowieka powinno nastąpić w tzw. sumieniu ekologicznym, które pozwala spojrzeć na nasze czyny wobec środowiska przyrodniczego z perspektywy naszych moralnych zobowiązań wobec niego. Osobom, które wstępują na drogę teologicznej refleksji nad środowiskiem przyrodniczym pomóc może tzw. dekalog ekologiczny. Tak jak dekalog wskazuje wierzącym właściwy sposób postępowania, tak dekalog ekologiczny jest wskazówką dla tych, którzy poszukują racji dla chronienia przyrody w nauce Kościoła. Autor przybliży również ekologiczne wątki w religii i filozofii Dalekiego Wschodu, zwracając

¹ Za: A Satkiewicz-Parczewska, *Kompozycja architektoniczna a jej percepcja*, Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 2001, s. 174.

uwagę na czynniki wyznaczające pozytywne odniesienie człowieka do przyrody takie jak np.: jedność i łączność w hinduizmie, współczucie w buddyzmie, wspólnota wszystkich istnień oraz równowaga w taoizmie czy jedności świata, wszechzwiązku zjawisk i harmonijnego istnienia w buddyzmie zen. Obecność niemal w każdej wielkiej religii nakazów związanych z ochroną środowiska i troską o przyrodę, może zdaniem autora stanowić pomost łączący różne wyznania w krzewieniu wspólnej troski o środowisko.

Szczególną rolę w sprzyjaniu ochronie środowiska niewątpliwie może odegrać edukacja ekologiczna, którą autor przybliży w szóstym, ostatnim rozdziale książki. Edukacja ekologiczna ma za cel nie tylko przekazanie informacji o stanie środowiska naturalnego, ale także budowanie myślenia ekologicznego, mobilizowanie do poszukiwania działań naprawczych i zapobiegania kolejnym zagrożeniom jak i kształtowanie postaw przyjaznych środowisku (s. 314). Tak pojęta edukacja jest narzędziem podnoszenia świadomości ekologicznej oraz może znacząco przyczyniać się do zmiany modelu konsumpcyjnego i kształtowanie alternatywnego wobec niego stylu życia. Dzięki formalnej i nieformalnej edukacji, nauczyciele mogą przyczynić się do kształtowania kultury ekologicznej, która tworzy warunki do ochrony środowiska przyrodniczego oraz kulturę harmonijnego współistnienia człowieka i środowiska naturalnego. Rozdział o edukacji środowiskowej zamyka rozważania nad dyscyplinami humanistycznymi zainteresowanymi problematyką środowiskową.

Niekwestionowaną wartością pracy jest syntetyczne zebranie i interesujące opracowanie najważniejszych informacji z zakresu przedstawianych dyscyplin. Takie ujęcie problematyki sprawia, że publikacja doskonale nadaje się na podręcznik akademicki dla studentów jak i jest cenną publikacją dla nauczycieli akademickich wykładających prezentowane dyscypliny. Warto też nadmienić, że jest to pierwsze opracowanie w polskiej literaturze przedmiotu, które podejmuje się tak szerokiego i wartościowego merytorycznie przedstawienia dyscyplin humanistycznych podejmujących kwestię środowiskową. Oprócz walorów

merytorycznych dodatkową wartością pracy jest fakt, że została bardzo ładnie wydana z estetyczną dbałością o jakość wizualną publikacji.

Dominika Dzwonkowska
Instytut Ekologii i Bioetyki, UKSW